

Artur WEJKSZNER

Poznań

## Ewolucja zagrożenia dżihadystycznego a przemiany demokratyczne w państwach Maghrebu

**Streszczenie:** W artykule skupiono się na przedstawieniu aktualnego etapu ewolucji zagrożenia dżihadystycznego na obszarze Afryki Północnej. Wskazano najważniejsze grupy terrorystyczne wchodzące w skład salafickiego ruchu globalnego dżihadu, szczególnie miejsce przypisując Al-Kaidzie w Islamskim Maghrebie (AKIM). Przedstawione zostały strategiczne cele grupy oraz najważniejsze przykłady jej aktywności. Skupiono się także na wyartykułowaniu najważniejszych powodów braku zaangażowania AKIM w przemiany społeczno-polityczne w świecie arabskim po 2011 r.

**Słowa kluczowe:** islamizm, dżihadyzm, demokracja, Maghreb

---

### Uwagi wstępne

**P**roces społeczno-politycznych przemian w Afryce Północnej, obserwowany w okresie dwóch ostatnich lat nazywany niezbyt szczęśliwie „Arabską Wiosną”, jest zdaniem, zwłaszcza zachodnich obserwatorów potwierdzeniem tezy o szybkim i nieuniknionym procesie demokratyzacji społeczności arabskiej. Zwolennicy takiego podejścia zdają się nie zauważać dwóch istotnych faktów. W pierwszej kolejności podkreślić warto ograniczony zasięg terytorialny arabskich rewolucji i nie zawsze pokojowy ich charakter. Trudno bowiem porównywać choćby ewolucję sytuacji społeczno-politycznej w Egipcie do przykładu libijskiego lub syryjskiego. Poza tym ostatnim państwem kolokwialnie ujmowany „wicher zmian” nie dotarł w istocie na Półwysep Arabski. Jego „uderzenie” ugrzęzło gdzieś na pustyniach Arabii Saudyjskiej czy Jemenu. Znacząca część reżimów autorytarnych utrzymała się przy władzy, wprowadzając jedynie drobne, prawie niezauważalne zmiany pozwalające zachować *status quo* (*casus* Maroka). Drugi istotny fakt wiąże się z konstatacją wskazującą na ambiwalentny stosunek społeczeństwa arabskiego do zachodzących zmian. Z jednej strony, widać daleko idącą afirmację kierunku zmian politycznych, szczególnie zauważalną w przypadku znaczącej części dobrze wykształconego pokolenia arabskiej młodzieży. Z drugiej zaś, należy zauważyć proces radykalizacji postaw społeczno-politycznych, przejawiający się w szczególności daleko idącym wsparciem dla różnych ugrupowań (działających zarówno legalnie, jak i nielegalnie) odwołujących się do haseł tzw. salafickiego odrodzenia. W wielu opracowaniach bagatelizuje się ich wpływ na proces przemian, biorąc pod uwagę aktualne, niezbyt szerokie poparcie dla radykalnych poglądów głoszonych przez zwolenników tego rodzaju ugrupowań.

Ruch salafickiego odrodzenia ma swoją długą historię i różne, także radykalne oblicza. Część jego uczestników odwołuje się w swych działaniach do przemocy, twierdząc,

iż jest to jedyny sposób osiągnięcia celów strategicznych. Dżihadyści, należący do tego najbardziej radykalnego nurtu opierają realizację swej strategii odrodzenia kalifatu przede wszystkim na taktyce czynnego, opartego na użyciu siły, przeciwstawienia się wrogom islamu. Twierdzą, że walka z tzw. wrogiem bliskim (a więc świeckimi reżimami) w państwach muzułmańskich jest ich powinnością zarówno religijną (w kontekście konieczności zachowania tożsamości islamskiej), jak i polityczną (w kontekście obalenia lokalnych reżimów). W swej walce kierują się przede wszystkim doktrynami religijnymi. Zasadniczą ich grupę, oprócz dżihadu, tworzą doktryny: akidah, takfir, tawhid i al-wala wal-bara. W najbardziej fundamentalnym rozumieniu odwołują się one do prymatu porządku teokratycznego nad świeckim. W istocie oznacza to negocjowanie wszelkich praw czy porządku ustawionego mocą ludzkich, świeckich decyzji. Przekłada się to na zwalczanie reżimów totalitarnych, autokratycznych czy demokratycznych. W tym świetle warto podkreślić negatywny stosunek dżihadystów do przemian zapoczątkowanych rewolucjami demokratycznymi w Afryce Północnej. Chaos będący następstwem obalenia starego porządku politycznego budzi jednak w ich mniemaniu nadzieję na wprowadzenie porządku koranicznego. Czy istnieje jednak na to szansa? Czy doświadczenia historyczne, związane z aktywnością radykalnych grup islamistycznych oraz wieloletnia aktywność Al-Kaidy w Islamskim Maghrebie upoważniają do postawienia tezy o rosnących wpływach polityczno-religijnych dżihadystów w Afryce Północnej?

### **Radykalny islam w Afryce Północnej na przełomie XX i XXI wieku**

Obszar Maghrebu<sup>1</sup> obejmuje pięć państw: Algierię, Libię, Mauretanię, Maroko i Tunezję. Państwa te łączy język arabski, religia muzułmańska oraz historyczne relacje z państwami regionu śródziemnomorskiego i Afryki Subsaharyjskiej (Jesús, 2004, s. 351). Geneza terrorystycznej aktywności dżihadystów na obszarze państw Maghrebu sięga początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Radykalni islamiści próbowali jednak uzyskać wpływ na bieg wydarzeń w poszczególnych państwach regionu o wiele wcześniej (Fiedler, 2010, s. 233).

W Afryce Północnej islamizm (mający na uwadze walkę o zachowanie tożsamości muzułmańskiej) uzyskał znaczącą popularność w okresie walki antykolonialnej. Retorykę dżihadystyczną wykorzystywali wówczas m.in. algierscy nacjonałści. Legitymizowanie działań za pośrednictwem haseł islamistycznych miało pragmatyczne uzasadnienie. Zdobywanie społecznego poparcia dla ich działań miało okazać się bowiem pomocne w walce o niepodległość (Pham, 2011, s. 241). Islamistom nie udało się jednak uzyskać znaczącego wpływu na budowę struktur państwa algierskiego. Przez dziesięciolecia musieli oni żyć pod rządami świeckiego, socjalistycznego reżimu, który walczył z radykalnymi islamskimi grupami. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych, po śmierci prezydenta Houari Boumediene realizującego wcześniej politykę arabizacji Algierii, islamiści zaczęli zdobywać coraz większe wpływy polityczne. Już w połowie lat osiemdziesiątych weszli oni jednak w otwarty konflikt ze świeckim państwem. Jedną z odsłon tego konfliktu

<sup>1</sup> Słowo Maghreb (المغرب) jest pochodzenia arabskiego. Dosłownie oznacza „zachód”.

tu były masowe protesty społeczne w Algierze w październiku 1988 r. W starciach ze służbami porządkowymi zginęło co najmniej 500 osób. Wystąpienia społeczne zmusiły jednak władze do podjęcia reform. W ich wyniku radykalni islamisci uzyskali częściowy wpływ na życie polityczne w Algierii, co zaowocowało w kolejnych latach krwawą wojną domową i śmiercią ponad stu dwudziestu tysięcy cywili oraz policjantów czy żołnierzy (Jesús, 2004, s. 352). Jej uczestnikami po stronie islamistów była m.in. Islamska Grupa Zbroja (IGZ), Islamska Armia Zbawienia (IAZ) czy Salaficka Grupa Modlitwy i Walki (SGMiW).

Islamska Grupa Zbrojna (IGZ) powstała na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Jej powstanie było konsekwencją unieważnienia wyborów parlamentarnych z końca 1991 r. Wygrał je odwołujący się do porządku koranicznego Islamski Front Ocalenia (IFO), silnie związany ideowo ze Stowarzyszeniem Braci Muzułmanów. W 1992 r. IGZ odłączyła się od IFO, wkraczając na drogę walki zbrojnej ze świeckim reżimem. Wedle Anneli Bothy grupa ta powstała dzięki aktywności Abdelkarima Gharzouliego, który po spotkaniu z Osamą bin Ladenem w Peszawarze na początku lat dziewięćdziesiątych wskazał na konieczność podjęcia walki z antymuzułmańskimi rządami w Algierii. W ślad za tymi wskazaniem podążyli algierscy bojownicy kierowani przez przez Mansouriego Melianiego, i Mohammeda Allala (Botha, 2008, s. 35). Płaszczyzna ideologiczna, do której odwoływali się członkowie IGZ nigdy nie miała jednolitego charakteru. Konsekwencją takiego stanu rzeczy było pojawienie się przynajmniej dwóch radykalnych frakcji w ramach grupy. Do najważniejszych zaliczyć można w szczególności: salafickich dżihadystów (Botha, 2008, s. 35) oraz takfirystów – uznających współczesne społeczeństwo za bezbożne i w związku z tym usprawiedliwiających przemoc na szeroką skalę (Botha, 2008, s. 35). Członkowie IGZ, odwołując się do religijnej aksjologii zaczęli wnet stosować taktykę ataków terrorystycznych. Zasięg aktywności w połowie lat dziewięćdziesiątych rozszerzony został na obszar Francji. W 1996 r. zaczęto atakować ludność cywilną, zamieszkującą przede wszystkim obszary wiejskie. Usprawiedliwiano je twierdząc, że miejscowa ludność nie przyłączyła się do dżihadu przeciwko bezbożnemu rządowi algierskiemu. Aktywność IGZ widoczna była przede wszystkim w zachodniej i centralnej części Algierii (w tym w Algierze). Prawdopodobnie już połowie lat 90. rozpoczął się proces dezintegracji grupy. Pojawiły się wówczas frakcje, a z czasem niezależne grupy w postaci: Salafickiej Grupy Modlitwy i Walki, Islamskiej Ligi na Rzecz Modlitwy i Walki, Islamskiego Frontu na rzecz Zbrojnego Dżihadu, Obrońców Salafickiego Wezwania, Salafickiej Grupy Walczącej, oraz Salafickiej Grupy na rzecz Dżihadu.

Salaficka Grupa Modlitwy i Walki (SGMiW) powstała najprawdopodobniej w 1998 r. (Daly, 2005). Tworzyli ją weterani walki z Rosjanami w Afganistanie, a przewodził im Hassan Hattab (Schanzer, 2002). Warto podkreślić, iż pojawienie się nowej radykalnej grupy miało związek z aktywnością popleczników Osamy bin Ladena w Algierii. Nakłaniali oni Algierczyków do zmiany strategii i taktyki działania oraz podporządkowania się wpływom Al-Kaidy w tej części Afryki. Hattab przeciwko tym wpływom ostro oponował. Zaowocowało to odsunięciem go od przewodzenia grupie. Zastąpił go Nabil Sahraoui. W 2004 r. na czele SGMiW stanął zaś Abu Musab Abd al-Wadoud. Na przestrzeni tych kilku lat zmieniła się zasadniczo strategia i taktyka działalności grupy. Precyzyjniej rzecz ujmując, postępowała jej stopniowa radykalizacja przejawiająca się m.in. w odejściu pod powstrzymanie się od atakowania cywili. SGMiW stała się wnet jedną z najliczniejszych

islamskich grup antyrządowych w Algierii, skupiając w swych strukturach grupę ok. siedmiuset bojowników (Botha, 2008, s. 39). Zasięg ich aktywności obejmował także obszar Europy, Azji i Stanów Zjednoczonych. W przypadku Afryki można wspomnieć natomiast o obszarze Magrebu i Sahelu (Mali, Czad, Libia, Niger i Mauretania).

Oprócz Algierii, dżihadysty penetrowali także obszar Libii czy Maroka, podejmując działania zbrojne, terrorystyczne czy też budując zaplecze logistyczne. W przypadku Algierii umiędzynarodowienie aktywności terrorystycznej nastąpiło już w 1993 r. We wrześniu tegoż roku zabito co najmniej siedmiu cudzoziemców oraz dziesiątki cywilów (sędziów, doktorów, intelektualistów) w różnych regionach Algierii (Jesús, 2004, s. 352). Walkę ze świeckim reżimem motywowano wówczas hasłami utworzenia islamskiego kalifatu. W Algierii w połowie lat dziewięćdziesiątych działało przynajmniej 16 radykalnych grup islamistycznych, z których prawie połowa budowała swoją strukturę operacyjno-logistyczną poza obszarem tego państwa (m.in. w Europie). Do najsilniejszych należały wówczas Islamska Grupa Zbrojna (w szczególności frakcja dowodzona przez emira Antara Zoubariego), składająca się z co najmniej 500 bojowników i popierana przez muzułmanów w Wielkiej Brytanii czy Belgii oraz Islamska Armia Zbawienia dowodzona przez emira Madaniego Merzaga, wspierana m.in. przez muzułmanów we Francji (Jesús, 2004, s. 352–353). W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych algierskie władze próbowały poradzić sobie z radykalnymi grupami islamistycznymi przy użyciu narzędzi wojskowych, wywiadowczych czy propagandowych. Dopiero dojście do władzy prezydenta Boutefliki rozpoczęło okres pojednania narodowego, który nie doprowadził jednak do eliminacji zagrożenia dżihadystycznego.

W połowie dekady lat dziewięćdziesiątych weterani kampanii afgańskiej założyli Libijską Islamską Grupę Walczącą (LIGW), mającą na celu obalenie świeckiego reżimu Muammara Kaddafiego oraz ustanowienie państwa islamskiego (Daly J. C. K, 2005). Członkowie grupy byli w szczególności związani z ruchem zapoczątkowanym przez Awathę al-Zuwawiego w 1982 r. w Pakistanie (Kohlmann, Lefkowitz, 2007, s. 2). LIGW powstał na uchodźstwie dziesięć lat później (Kohlmann, Lefkowitz, 2007). LIGW od samego początku swego istnienia rozbudowywała i wzmacniała kontakty z Al-Kaidą (Kohlmann, Lefkowitz, 2007). Dowodem tych ścisłych związków może być fakt, iż część bojowników LIGW podążyła w ślad za represjonowanym przez saudyjskie i pakistańskie władze Osamą bin Ladenem do Sudanu. Członkowie LIGW nawiązywali i rozbudowywali tamże relacje z innymi północnoafrykańskimi grupami dżihadystycznymi w regionie (m.in. Islamską Grupą Zbrojną) (Kohlmann, Lefkowitz, 2007, s. 5) oraz czynnie angażowali się w aktywność terrorystyczną w Afryce (Kohlmann, Lefkowitz, 2007, s. 7). Na czele libijskich struktur LIGW stał Abu Abdullah al-Sadek. O oficjalnym istnieniu grupy poinformowano 18 października 1995 r. (Kohlmann, Lefkowitz, 2007, s. 9; Gambill, 2005). Grupa podjęła m.in. szereg prób zgładzenia Muamara Kaddafiego, które jednak zakończyły się fiaskiem. W obliczu represji władz libijskich oraz nacisków państw zachodnich członkowie LIGW przenieśli pod koniec lat 90. bazy grupy z powrotem do Afganistanu (Tawil, 2009; Pargeter, 2005). To tłumaczy ściślejsze niż w odniesieniu do wcześniej wskazanych przykładów związku grupy z Al-Kaidą, a później centralą ruchu dżihadystycznego. LIGW w maju 1997 r. nawiązała współpracę z Marokańską Islamską Grupą Walczącą (MIGW). Współpraca ta dotyczyła m.in. dostaw broni i pojazdów służących do działań operacyjnych. Po zamachach z 11 września 2001 r. i rozpoczęciu

przez USA działań na terytorium Afganistanu członkowie LIGW zaangażowali się po stronie talibów w walkę z Amerykanami i ich sojusznikami<sup>2</sup>. LIGW oficjalnie dołączył do struktur ruchu dżihadystycznego na początku listopada 2007 r. (Black, 2007, s. 3; Pargeter, 2008, s. 5). Nie odgrywała i nie odgrywa ona jednak większej roli w tych strukturach. Przywódcą grupy został Abu Latiha al-Libiego, który ogłosił oficjalną współpracę z centralą ruchu, pomijając zupełnie struktury Al-Kaidy w Islamskim Maghrebie. Grupę osłabiło także zgładzenie przez Amerykanów al-Libiego, co stało się w styczniu 2008 r. Część członków LIGW, także w obliczu represji Kadaffiego wyrzekła się wówczas przemocy. Okazało się wnet, że wyrzeczenie to dotyczyło, w myśl nowej strategii, jedynie tzw. wroga bliskiego, a nie wroga dalekiego, a więc Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników (Pargeter, 2009, s. 7). Zdaniem A. Pargeter ta nowa strategia jest emanacją syntezy nacjonalizmu i dżihadyzmu (Pargeter, 2009, s. 8). Wskazana wyżej zmiana przyczyniła się do ograniczenia do minimum współpracy z ruchem dżihadystycznym (Cruikshank, 2009, s. 5).

Na obszarze Maroka uaktywniły się w analizowanym okresie Marokańska Islamska Grupa Walcząca (MIGW) oraz Salafija Dżihadija (SD). Wedle A. Rabasy MIGW powstała na przełomie XX i XXI w. w Wielkiej Brytanii za sprawą Abu Katady, jednego z głównych ideologów ruchu dżihadystycznego (Beyond, 2006, s. 120). Geneza radykalnych ruchów islamskich na obszarze Maroka sięga jednak kilku dekad wstecz. W 1969 r. narodziła się grupa nosząca nazwę *Szabiba Islamija* (Islamskie Stowarzyszenie Młodzieży). Jej twórcą był Anselkrim Moutii. Jej paramilitarnym skrzydłem dowodził Abdelaziz Nouamani. Do 1984 r. obaj wyrzekli się jednak stosowania przemocy. Jednym z odłamów powyższej grupy była Marokańska Islamska Grupa Walcząca (MIGW) założona przez Abdelilaha Zijada w 1993 r. Carlos Echeverria Jesús podaje jako czas jej powstania okres po 1998 r. Wówczas to jednakże zawiązano już bliższe relacje z centralą ruchu dżihadystycznego (Jesús, 2009, s. 22). Marokańska Islamska Grupa Walcząca funkcjonowała od tego czasu pod wieloma nazwami, m.in. „Islamskiego Ruchu Walki”, „Marokańskiej Grupy Zbrojnej”, „Zbrojnej Grupy Islamskiej” (Darif, 2001, s. 4). Podobnie jak w przypadku innych grup dżihadystycznych z tego regionu grupę tę założyli weterani kampanii afgańskiej, blisko związani z Osamą bin Ladenem. Znacząca większość bojowników MIGW odbyła szkolenia w obozach Al-Kaidy. Liczba członków grupy zaczęła stopniowo rosnąć w drugiej połowie lat 90. Jednym z jej przywódców był Abdelkrim Thami Medżdżati. W 2005 r. zgładziły go saudyjskie służby specjalne. Kolejnymi zaś Saad Houssaini<sup>3</sup>, którego aresztowanego w marcu 2007 r. oraz Mohamed el-Guerbouzi. Zaangażowali się oni dość mocno w rozbudowę struktur sieciowych grupy (operacyjnych i rekrutacyjnych), w Maroku i w Europie, m.in. we Francji i Hiszpanii (Jesús, 2009, s. 23).

---

<sup>2</sup> Według dokumentów ruchu zdobytych przez wojska koalicji międzynarodowej w rejonie Sindżar w Iraku we wrześniu 2007 r. Libijczycy stanowili drugą co do wielkości (po Saudyjczykach) grupę zagranicznych bojowników walczących w Iraku (dane z Sindżar dotyczą co prawda tylko 700 osób, ale stanowią ważną wskazówkę odnośnie ilości zaangażowanych obcokrajowców w konflikt w Iraku).

<sup>3</sup> Syn profesora uniwersytetu, studiował chemię w Hiszpanii, uzyskawszy wcześniej stypendium rządu marokańskiego. Przed ukończeniem studiów przeniósł się do Afganistanu, gdzie odbył serię treningów wojskowych w bazach ruchu. Od 2002 r., po powrocie z Afganistanu przystąpił do budowy komórek MIGW na terytorium Maroka. Zaangażowany był w przygotowanie szeregu zamachów na terytorium Maroka, w tym zamachu w Casablance (Botha, 2008, s. 91–92).

Mniej znaną marokańską grupą dżihadystyczną jest Dżihad na Rzecz Czystego Islamu (Salafija Dżihadija, DRCI). W 1992 r. utworzył ją Mohamed Fisazi, w celu rozpoczęcia walki z wrogami islamu (zwłaszcza na Półwyspie Arabskim). Jednym z najbardziej znanych członków grupy był Ahmed Raffiki. To on odpowiedzialny był za rekrutację dżihadystów chcących dołączyć do swych towarzyszy w Afganistanie, Czeczenii i Bośni-Hercegowinie. Za bliskie relacje z Al-Kaidą odpowiedzialny był zaś Abu Hafs (Botha, 2008, s. 93). DRCI oraz MIGW przygotowały i wspólnie przeprowadziły zamach w Casablance 16 maja 2003 r. Taktyka ta związana jest z realizacją celu strategicznego w postaci obalenia świeckiego porządku i zastąpienia go rządami teokratycznymi oraz odtworzenia kalifatu na obszarze Maghrebu.

Aktywność powyższych grup jest dowodem realizacji przez radykalnych islamistów z regionu Afryki Północnej strategii osłabiania lokalnych reżimów i walki z ich zwolennikami mającej na celu ostateczne wprowadzenie na tym obszarze porządku koranicznego.

### **Al-Kaida w Islamskim Maghrebie**

Jednym z głównych reprezentantów globalnego ruchu dżihadystycznego w Afryce Północnej jest obecnie Al-Kaida w Islamskim Maghrebie (AKIM). Jej geneza jest ściśle związana z aktywnością algierskiej Salafickiej Grupy Modlitwy i Walki (SGMiW). To na jej strukturach oparte zostały struktury AKIM. Operacyjna współpraca z centralą ruchu dżihadystycznego nawiązana została najprawdopodobniej na początku września 2006 r. (Algieria's, 2006, s. 1; Haahr, 2006, s. 4–5; Black, 2008a, s. 3; Al Qaeda, 2013a). Osama bin Laden potwierdził jednak fakt współpracy w rocznicę ataków na Stany Zjednoczone – 11 września 2006 r. (Lund, 2006). Nieco wcześniej – bo już 14 grudnia 2004 r. jedna z frakcji Salafickiej Grupy Modlitwy i Walki – Brygada Nura ogłosiła przyłączenie się do centrali ruchu, zmieniając nazwę na: Organizacja Al-Kaidy w Kraju Berberów (arab.: *Tanzim al-Kaida fi Bilad al-Berber*) (Ulph, 2005). Oficjalną nazwę grupy w postaci „Al-Kaida w Islamskim Magrebie” ogłoszono oficjalnie kilka miesięcy później, 26 stycznia 2007 r. (Jebnoun, 2007, s. 6). Zmiana nazwy wiązała się ściśle ze zmianą strategii grupy. Na równi postawiono walkę z wrogiem bliskim, jak i dalekim, a zasięg aktywności poszerzono poza obszar Maghrebu, obejmując nim Europę Zachodnią oraz Irak (Filiu, 2009a, s. 1; Al-Qaeda, 2013b).

Dario Cristiani i Riccardo Fabiani, analizując genezę i działalność AKIM w drugiej połowie pierwszej dekady XXI wieku stwierdzili, iż jej członkowie stanowią grupę radykałów pochodzących z różnych środowisk społecznych. Są wśród nich oddani sprawie islamiści, ale też pospolicie przestępcy, nie stroniący od kontrabandy oraz porwań i wymuszeń (Cristiani, Fabiani, 2010, s. 6–7). Andrew Black, badając ewolucję strategii i taktyki organizacji prześledził ponad 30 oficjalnych oświadczeń SGMiW/AKIM w okresie pomiędzy marcem 2005 r. a marcem 2008 r. (Black, 2008b, s. 12–14)<sup>4</sup>. Były to przede wszystkim komunikaty emira grupy – Abu Musaba Abd al-Waduda (alias Abdelmaleka Droukdala). Stał on na czele SGMiW od 2003 r. (Filiu, 2009b, s. 187). Utworzenie

<sup>4</sup> Materiały źródłowe zebrane zostały w ramach Open Source Center przez Site Institute.

„Al-Kaidy w Islamskim Maghrebie” wpłynęło w sposób znaczący na retorykę i poruszaną w powyższych oświadczeniach problematykę. Po utworzeniu AKIM kilkakrotnie częściej zwracano uwagę na międzynarodowy wymiar walki dżihadystów i konieczność atakowania celów zachodnich na terenie państw Maghrebu oraz innych ważnych dla powodzenia dżihadu państwach (np. w Iraku). Zyskało to swoje potwierdzenie w podejmowanych działaniach operacyjnych (Black, 2008b, s. 13). W oświadczeniach AKIM odwoływano się też do historycznych przykładów osób, które w heroiczny sposób broniły islamu w Afryce Północnej, walcząc z kolonialistami – m.in. Umara al-Muhtarą czy Abd al-Karima al-Chatabbiego (Boudali, 2009, s. 15). Wspominano także o zasługach historycznych muzułmańskich przywódców wojskowych z czasów siedmiowiecznych podbojów – m.in. Tariku bin Zijadzie, Jusufie bin Taszfinie czy Ukbie bin Nafim (Boudali, 2009, s. 14–15). Te historyczne przywołania miały wesprzeć propagandowo aktualne cele artykułowane przez członków AKIM, w tym jej emira. Uzasadniały one konieczność podjęcia szeroko zakrojonych działań terrorystycznych na obszarze Maroka, Mauretanii czy Libii.

Aktywność terrorystyczna AKIM, która miała miejsce w kolejnych latach, zdaje się jednoznacznie potwierdzać tezę, iż głównym celem działań grupy jest zdestabilizowanie sytuacji w regionie, obalenie lokalnych reżimów i ustanowienie porządku islamskiego. Począwszy od serii zamachów w Algierze z 2007 r., poprzez zamach na ambasadę izraelską w Mauretanii w 2008 r., zamach na koszary policyjne w Algierze w tym samym roku, czy próbę zamordowania prezydenta Mauretanii, zamach w Marakeszu w kwietniu 2011 r., w którym zginęło wielu zachodnich turystów, a skończywszy na wielu innych mniej nagłośnionych działaniach terrorystycznych (Wilner, 2011, s. 52–53), wszystkie wskazane działania wpisują się realizowaną od ponad dekady przez inne grupy dżihadystyczne strategię, która nigdzie jeszcze nie przyniosła oczekiwanych efektów.

AKIM w ograniczony sposób reagowała na wydarzenia związane z tzw. Arabską Wiosną. Widać to choćby na przykładzie reakcji na kryzys libijski i syryjski. Al-Kaida w Islamskim Maghrebie opublikowała jedynie kilka oświadczeń, w których nawoływano do podjęcia ataków przeciwko wrogom utworzenia państwa islamskiego. AKIM nie wskazała jednak konkretnych celów, ani nie otworzyła kolejnego frontu walki dżihadystycznej w Libii (Lebovich, Zelin, 2012, s. 15). Z zadowoleniem przyjęto obalenie reżimu Muamara Kadhafiego, grożąc jednocześnie państwu zachodnim konsekwencjami w przypadku mieszania się w wewnętrzne sprawy tego państwa (Lebovich, Zelin, 2012, s. 15–16). Abu Jahja al-Libi, jeden z prominentnych przedstawicieli ruchu dżihadystycznego, w grudniu 2011 r. zauważył, że islamska rewolucja dopiero się zaczęła i zakończy się dopiero wraz z utworzeniem państwa islamskiego, wolnego od wpływów zewnętrznych. AKIM stała się najprawdopodobniej beneficjentką powstania antyreżimowego w Libii. Uzyskała bowiem dostęp do rządowych arsenałów broni, zaś jej szeregi zasilili wielu radykalnych Libijczyków (Pargeter, 2011, s. 4). Zaprzeczono natomiast braniu przez AKIM aktywnego udziału w obalaniu reżimu Kadhafiego. W bardzo ograniczonym wymiarze, raczej tylko pośrednio, Al-Kaida w Islamskim Maghrebie zaangażowała się w kryzys syryjski. Widać to choćby na przykładzie deklaracji Abd al-Wadoudiego, przywódcy AKIM, krytykującego zaangażowanie władz algierskich w powyższy kryzys i recypującego rosnący problem świata arabskiego związany z rosnącą falą uchodźców z Syrii (Zambelis, 2012, s. 5).

W innych państwach Maghrebu AKIM musi radzić sobie z rosnącą aktywnością lokalnych władz. W Tunezji w grudniu 2012 r. władzom udało się wykryć i rozwiązać lokalną komórkę

operacyjną AKIM (noszącą nazwę Bojowników Ukby Ibn Nafy), utrzymującą kontakty z komórkami w Libii i Algierii, aresztując co najmniej 16 dżihadystów (Wolf, 2013, s. 2).

AKIM od początku swego istnienia rozbudowywała swe lokalne struktury, dążąc do objęcia zasięgiem swej aktywności wszystkich państw Maghrebu. W odniesieniu do tej kwestii niewiele zmieniło się po wybuchu rewolucji demokratycznych w państwach północnoafrykańskich. Zdaniem A. S. Wilnera AKIM w maju 2011 r. i później rozbudowywała sieć swych komórek operacyjnych oraz wspierających, sukcesywnie prowadząc działania rekrutacyjne (Wilner, 2011, s. 57). Część badaczy przedmiotu twierdzi, iż ma to związek z recepcją ewentualnego załamania się nowotworzonego porządku w części państw arabskich. Te oczekiwania mogą jednak okazać się ponne.

AKIM nigdy nie była zhierarchizowaną organizacją. Naturalnym procesem jest w związku z tym proces powstawania nowych struktur w bardzo luźny sposób powiązanych z innymi (w istocie chodzi w tym przypadku raczej o sieciowe powiązania, a nie hierarchiczną zależność). Jedną z grup powstałych w ramach tej struktury w ostatnim czasie (prawdopodobnie w grudniu 2011 r.) jest Ruch na rzecz Jedyności Boga i Dżihadu w Afryce Zachodniej, odpowiedzialny za szereg akcji terrorystycznych w Algierii w 2012 r. Ruch ten znany jest opinii publicznej także z faktu żądania okupu za uwolnienie przetrzymywanych zakładników z Europy Zachodniej (które to żądania w istocie przypisywano AKIM) (Cristiani, 2012, s. 6). Dario Cristiani proces powstawania nowych komórek operacyjnych nazywa „sahelizacją” AKIM wskazując, iż geneza tego procesu ma miejsce w połowie lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Postulowana przez AKIM chęć przejęcia kontroli nad częścią lub całością obszaru, na którym działa do dnia dzisiejszego jest jedynie niezrealizowanym postulatem. Z drugiej strony fakt, iż powstają nowe komórki operacyjne wydaje się przeczyć tezie o dewolucji ruchu dżihadystycznego w tej części kontynentu afrykańskiego (Cristiani, 2012, s. 7).

### **Dżihadyści wobec przemian demokratycznych w Afryce Północnej**

Ideolodzy globalnego dżihadyzmu w sposób jednoznaczny odnoszą się do wszelkich nieislamskich tradycji i wzorców zachowań społecznych. Odrzucają oni zarówno porządek demokratyczny, jak też i pluralizm polityczny. Ich oczekiwania i cele walki politycznej zupełnie nie przystają do oczekiwań zdecydowanej większości uczestników wydarzeń związanych z tzw. Arabską Wiosną. Jednym z najbardziej wpływowych przedstawicieli współczesnego dżihadyzmu, po śmierci Osamy bin Ladena jest Ajman al-Zawahiri, aktualnie emir Centralnego Dowództwa Al-Kaidy, a w istocie struktur zarządzających globalnym ruchem dżihadystycznym. Wydarzenia w Tunezji, a zwłaszcza w bliskim mu (z uwagi na kraj pochodzenia) Egipcie skłoniły go do zajęcia stanowiska wobec zaistniałej sytuacji. Swoje przemyślenia zawarł w cyklu wystąpień, których transkrypcja dostępna jest na forach dżihadystycznych adresowanych do młodych muzułmanów w Egipcie. W istocie jednak stanowią one ważny głos w dyskusji nad przyszłością świata muzułmańskiego i są wezwaniem do aktywizmu w ramach rosnącego w siłę globalnego ruchu dżihadystycznego (Lahoud, 2011, s. 4–7). Al-Zawahiri w ostrych słowach skrytykował świeckie (a więc ateistyczne) reżimy, uważając je za odpowiedzialne za szerzenie korupcji i niesprawiedliwości społecznej (Zawahiri, 2011a, s. 1). Świecki system rządów



prześiąknięty jest zdaniem al-Zawahiriego niesprawiedliwością (*dżahilijja*) (Zawahiri, 2011a, s. 2). Demokracja jest dla niego natomiast tożsama z możliwością podejmowania przez większość decyzji oderwanych od aksjologii religijnej, a więc ze swej natury złych i godzących w interesy muzułmanów. Brak porządku koranicznego jest jednym z głównych powodów, dla których należy walczyć z każdym reżimem uzurpującym sobie prawo do stawiania wyżej praw stanowionych od tych, które wynikają z porządku koranicznego. Zdaniem al-Zawahiriego przywiązanie do idei nacjonalistycznych stoi w sprzeczności z ideą islamskiej wspólnoty (*ummy*). Walka o prawo do samostanowienia powinna być zastąpiona walką o ustanowienie kalifatu i oparcie jego funkcjonowania na prawie islamskim (*szariacie*) (Zawahiri, 2011a, s. 4).

Przywódca ruchu dżihadystycznego zauważył, iż zniewolenie świata muzułmańskiego i zarażenie go wirusem demokracji nastąpiło w okresie kolonialnej dominacji metropolii europejskich. W kontekście przywoływanego przez niego obszaru geograficznego (a więc Afryki Północnej i Półwyspu Arabskiego) głównymi złoczyńcami okazały się Francja i Wielka Brytania. Później oprawcami muzułmanów stały się Stany Zjednoczone i Izrael. Zawahiri, 2011b, s. 8). Wszystkie te państwa doprowadziły do rozbitcia świata muzułmańskiego na wiele małych państw. Granice pomiędzy nimi zostały wyznaczone w oparciu i sztuczne, polityczne przesłanki. Z czasem polityczne podporządkowanie zostało zastąpione podporządkowaniem gospodarczym. Petryfikacja tego stanu rzeczy związana była ze wsparciem państw Zachodu dla reżimów autorytarnych w państwach arabskich. W ich imieniu reżimy te świadomie realizowały jawnie antyislamską politykę (Zawahiri, 2011c, s. 2).

W opinii Ajmana al-Zawahiriego przyczyny rewolucji w państwach arabskich tkwią w społecznej recepcji sytuacji przedrewolucyjnej (Zawahiri, 2011d, s. 3). Ostrej krytyce poddał on aktywność Stanów Zjednoczonych związaną z promowaniem świeckich idei i modernistycznych rozwiązań oraz z próbami marginalizowania środowisk islamistycznych. Demokracja jest dla al-Zawahiriego jedynie instrumentem w rękach państw zachodnich służącym zniewoleniu muzułmanów. W tym świetle dziwić nie może ostra krytyka zachodnich zdobyczy demokratycznych w postaci „hedonizmu, uleganiu konsumpcyjnym słabościom, korupcji i zniewolenia mniejszości” (Zawahiri, 2011e, s. 5).

Celem rewolucjonistów w państwach muzułmańskich powinno być dążenie do ustanowienia porządku szariackiego. Realizacja innych strategicznych celów pozbawiona jest sensu. Dżihadysty nie powinni uczestniczyć w procesie demokratyzacji państw arabskich, gdyż w ten sposób czynnie włączyliby się we wspieranie interesów państw zachodnich. Dla dżihadystów jedynym punktem odniesienia powinien być islam (Zawahiri, 2011f, s. 5–6). Ajman al-Zawahiri wskazał tym samym w jednoznaczny sposób kierunek działań wszystkim swoim zwolennikom. Warto podkreślić w tym przypadku wagę słowa „wszystkim”, które zdaje się deprecjonować postulaty ludzi młodych, których al-Zawahiri krytkował za uleganie wpływom niemuzułmańskim (Hoffman, 2012, s. 11).

Inny znany ideolog ruchu dżihadystycznego, Hussam al-Raouf, kładzie nacisk na zrealizowanie w państwach Afryki Północnej celu strategicznego, jakim jest stworzenie od podstaw struktur państw islamskich opartych na poszanowaniu reguł szariackich, w tym sprawiedliwości społecznej i gotowości do podjęcia dżihadu, także ofensywnego. Al-Raouf postuluje głęboką zmianę stylu życia społecznego i politycznego, co w swej istocie stawia tę koncepcję na straconych pozycjach, m.in. z uwagi na ograniczone lub nikłe poparcie ze strony ludzi młodych (McGregor, 2012, s. 9).

### Podsumowanie

W świetle przedstawionych w powyższym artykule faktów, odpowiedź na pytanie dotyczące stosunku dżihadystów do przemian demokratycznych w państwach Maghrebu wydaje się jednoznaczna. Osama bin Laden jeszcze przed swoją śmiercią próbował antycypować pozytywne skutki Arabskiej Wiosny w kontekście sprawy, za którą przyszło mu poświęcić życie. Jego następca, Ajman al-Zawahiri oraz inni przedstawiciele współczesnego dżihadyzmu (m.in. Abu Jahja al-Libi) nie pozostawili złudzeń swym zwolennikom. Islamizm czy też dżihadyzm z jednej strony i prodemokratyczne ruchy młodzieży islamskiej w państwach Afryki Północnej stoją wobec siebie w opozycji. Dzieje się tak z uwagi na aprioryczne odrzucenie przez dżihadystów zachodniej kultury i tradycji politycznej, do której powyższa młodzież jednoznacznie się odwołuje. Brak wystąpień w sprawie radykalnych zmian społeczno-politycznych, które nastąpiły po 2011 r. zdaje się potwierdzać tezę, iż dżihadysty nie byli przygotowani na wydarzenia, które miały miejsce w państwach arabskich. W istocie byli oni jedynie ich biernymi obserwatorami, stoniącymi od bezpośredniego włączania się w nurt przemian społeczno-politycznych.

Demokratyczne rewolucje nie tylko nie mieściły się w schemacie działań dżihadystycznych, ale były olbrzymim, negatywnym w istocie zaskoczeniem dla przywódców i uczestników ruchu dżihadystycznego. Wielu z nich, jak choćby Ajman al-Zawahiri próbowało zreinterpretować zaistniałe wydarzenia, posługując się skrajnie ortodoksyjną, salaficką wizją nowego ładu politycznego. Przesłanie dżihadystów w obliczu zwrócenia się znacznej części społeczności muzułmańskiej w państwach arabskich w stronę demokracji straci na swej sile. Jednym rozwiązaniem wydaje się oczekiwanie na załamanie się nowego ładu i wykorzystanie ewentualnego chaosu do rekonstrukcji porządku islamskiego.

Przykład AKIM wskazuje jednoznacznie, iż wskazany powyżej scenariusz działań był przez przywódców ruchu dżihadystycznego brany pod uwagę. Z drugiej jednak strony bardziej prawdopodobne wydaje się stopniowe zamieranie aktywności grup dżihadystycznych w analizowanej części kontynentu afrykańskiego i stopniowa kryminalizacja ich aktywności, podobna do tej z regionu Azji Południowo-Wschodniej (*casus* Abu Sajjaf).

### Bibliografia

- Algeria's GSPC Joins the Al-Qaeda's Network* (2006), „Terrorism Focus”, vol. III, Issue 36.
- Al Qaeda in the Islamic Maghreb (AQIM)* (2013a), [http://www.adl.org/terrorism/symbols/al\\_qaeda\\_maghreb.asp](http://www.adl.org/terrorism/symbols/al_qaeda_maghreb.asp), 2.09.2013.
- Al Qaeda in the Islamic Maghreb (AQIM) or L'Organisation Al-Qad'da au Maghreb Islamique* (2013b), <http://www.cfr.org/publication/127117/>, 2.09.2013
- Beyond al-Qaeda. Part 2. The Outer Rings of the Terrorist Universe* (2006), RAND MG-430, Santa Monica–Arlington–Pittsburg.
- Black A. (2007), *Al-Qaeda, the Libyan Islamic Fighting Group and Jihad in North Africa*, „Terrorism Focus”, vol. IV, Issue 39.
- Black A. (2008a), *Al-Qaeda in the Islamic Maghreb Projects Regional Force*, „Terrorism Focus”, vol. V, Issue 12.
- Black A. (2008b), *AQIM's Expanding Internationalist Agenda*, „CTC Sentinel”, vol. 1, Issue 5.

- Botha A. (2008), *Terrorism In The Maghreb. The Transnationalisation Of Domestic Terrorism*, ISS Monograph Series, No 144.
- Boudali L. K. (2009), *Leveraging History in AQIM Communications*, „CTC Sentinel”, vol. 2, Issue 4.
- Cristaini D. (2012), *West Africa's MOJWA Militians – Competition for al-Qaeda in the Islamic Naghreb?*, „Terrorism Monitor”, vol. X, Issue 7.
- Cristiani D., Fabiani R. (2010), *AQIM Funds Terrorist Operations with Thriving Sahel-Based Kidnapping Industry*, „Terrorism Monitor”, vol. VIII, Issue 4.
- Cruickshank P. (2009), *LIFG Revisions Posing Critical Challenge to al-Qa'ida*, „CTC Sentinel”, vol. 2, Issue 12.
- Daly J. C. K. (2005), *Libya and al-Qaeda: A Complex Relationship*, „Terrorism Monitor”, vol. III, Issue 6, [http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx\\_ttnews\[tt\\_news\]=30146&tx\\_ttnews\[backPid\]=180&no\\_cache=1](http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx_ttnews[tt_news]=30146&tx_ttnews[backPid]=180&no_cache=1), 2.09.2013.
- Daly S. (2005), *The Algerian Salafist Group for Call and Combat: A Dossier*, „Terrorism Monitor”, vol. III, Issue 5, [http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx\\_ttnews\[tt\\_news\]=27670&tx\\_ttnews\[backPid\]=180&no\\_cache=1](http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx_ttnews[tt_news]=27670&tx_ttnews[backPid]=180&no_cache=1), 2.09.2013.
- Darif M. (2004), *The Moroccan Combat Group*, Real Instituto Elcano, <http://www.realinstitutoelcano.org/analisis/465/ARI-51-2004-I.pdf>, 2.09.2013.
- Fiedler R. (2010), *Od przywództwa do hegemonii. Stany Zjednoczone wobec bliskowschodniego obszaru niestabilności w latach 1991–2009*, Poznań.
- Filiu J.-P. (2009a), *Al-Qaeda in the Islamic Maghreb: Algerian Challenge or Global Threat?*, „Carnegie Papers”, nr 104.
- Filiu J.-P. (2009b), *Al Qaeda in Maghreb in 2008*, „Med.2009. Mediterranean Yearbook”, Institut Europeu de la Mediterranania, 2009, s. 187, <http://www.iemed.org/anuari/2009/articles/a187.pdf>, 2.09.2013.
- Gambill G. (2005), *The Libyan Islamic Fighting Group (LIFG)*, „Terrorism Monitor”, vol. III, Issue 6, [http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx\\_ttnews\[tt\\_news\]=30147&tx\\_ttnews\[backPid\]=180&no\\_cache=1](http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx_ttnews[tt_news]=30147&tx_ttnews[backPid]=180&no_cache=1), 2.09.2013.
- Haahr K. (2006), *GSPC Joins al-Qaeda and France Becomes Top Enemy*, „Terrorism Focus”, vol. III, Issue 37.
- Hoffman B. (2012), *The Arab Spring and its Influence on Al-Qa'ida*, „CTC Sentinel”, vol. 5, Issue 5.
- Jebnoun N. (2007), *Is the Maghreb the „Next Afghanistan”? : Mapping the Radicalization of the Algerian Salafi Jihadist Movement*, Occasional Papers, Center for Contemporary Arab Studies, Edmund A. Walsh School of Foreign Service, Georgetown University.
- Jesús C. E. (2004), *Radical Islam In The Maghreb*, „Orbis”, vol. 48, nr 2.
- Jesús C. E. (2009), *The Current State of the Moroccan Islamic Combatant Group*, „CTC Sentinel”, vol. 2, Issue 3.
- Kohlmann E. F., Lefkowitz J. (2007), *Dossier: Libyan Islamic Fighting Group (LIFG)*, NEFA Foundation, <http://www.nefafoundation.org/miscellaneous/nefalifg1007.pdf>, 2.09.2013.
- Lahoud N. (2011), *Ayman al-Zawahiri's Reaction to Revolution in the Middle East*, „CTC Sentinel”, vol. 4, Issue 4.
- Lebovich A., Zelin A. Y. (2012), *Assessing Al-Qa-ida's Presence in the New Libya*, „CTC Sentinel”, vol. 5, Issue 3.
- Lund A. (2006), *Merger with Al Qaeda deepens threat from Algerian radicals*, „The Christian Science Monitor”, <http://www.csmonitor.com/2006/1003/p05s01-woaf.html>, 2.09.2013.
- McGregor A. (2012), *Al-Qaeda and the Muslim Brotherhood: Alternative Visions of an Islamist Egypt*, „Terrorism Monitor”, vol X, Issue 16.
- Pargeter A. (2005), *LIFG: An Organization in Eclipse*, „Terrorism Monitor”, vol. III, Issue 21, [http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx\\_ttnews\[tt\\_news\]=602&tx\\_ttnews\[backPid\]=180&no\\_cache=1](http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx_ttnews[tt_news]=602&tx_ttnews[backPid]=180&no_cache=1), 2.09.2013.

- Pargeter A. (2008), *The LIFG's Current Role in the Global Jihad*, „CTC Sentinel”, vol. 1, Issue 5.
- Pargeter A. (2009), *LIFG Revisions Unlikely to Reduce Jihadist Violence*, „CTC Sentinel”, vol. 2, Issue 10.
- Pargeter A. (2011), *Are Islamist Extremists Fighting Among Libya's Rebels?*, „CTC Sentinel”, vol. 4, Issue 4.
- Pham J. P. (2011), *Foreign Influences And Shifting Horizons: The Ongoing Evolution Of Al Qaeda In The Islamic Maghreb*, „Orbis”, vol. 55, nr 2.
- Schanzer J. (2002), *Algeria's GSPC and America's 'War on Terror'*, „PolicyWatch”, nr 666.
- Tawil C. (2009), *The Changing Face of the Jihadist Movement in Libya*, „Terrorism Monitor”, vol. VII, Issue 1.
- Ulph S. (2005), *A New al-Qaeda Affiliate in Algeria?*, „Terrorism Focus”, vol. II, Issue 1, [http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx\\_ttnews\[tt\\_news\]=27351&tx\\_ttnews\[backPid\]=238&no\\_cache=1](http://www.jamestown.org/programs/gta/single/?tx_ttnews[tt_news]=27351&tx_ttnews[backPid]=238&no_cache=1), 2.09.2013.
- Wilner A. S. (2011), *Opportunity Costs or Costly Opportunities? The Arab Spring, Osama bin Laden, and Al-Qaeda's African Affiliates*, „Perspectives on Terrorism”, vol. 5, Issue 3–4.
- Wolf A. (2012), *Tunisia: Signs of Domestic Radicalization Post-Revolution*, „CTC Sentinel”, vol. 6, Issue 1.
- Zambelis C. (2012), *Foreign Fighters Bring a Global Agenda to Syria*, „Terrorism Monitor”, vol. X, Issue 17.
- Zawahiri A. (2011a), *A Message of Hope and Glad Tidings to Our Fellow Muslims in Egypt (part 1)*, The Global Islamic Media Front.
- Zawahiri A. (2011b), *A Message of Hope and Glad Tidings to Our Fellow Muslims in Egypt (part 2)*, The Global Islamic Media Front.
- Zawahiri A. (2011c), *A Message of Hope and Glad Tidings to Our Fellow Muslims in Egypt (part 3)*, The Global Islamic Media Front.
- Zawahiri A. (2011d), *A Message of Hope and Glad Tidings to Our Fellow Muslims in Egypt (part 4)*, The Global Islamic Media Front.
- Zawahiri A. (2011e), *A Message of Hope and Glad Tidings to Our Fellow Muslims in Egypt (part 5)*, The Global Islamic Media Front.
- Zawahiri A. (2011f), *A Message of Hope and Glad Tidings to Our Fellow Muslims in Egypt (part 6)*, The Global Islamic Media Front.

---

## Summary

### **The Evolution of the Jihadist Threat and the Process of Democratic Transition in the Maghreb Countries**

The paper focuses on the presentation of the current stage of the evolution of the jihadist threat in the area of North Africa. It identifies the main terrorist groups belonging to the global Salafi-jihadist movement. A special role within this movement has been assigned to al-Qaeda in the Islamic Maghreb (AQIM). The paper presents the strategic objectives of the group and the most important examples of its activity. The author also discusses the main reasons for the lack of involvement of AQIM in the socio-political changes in the Arab world after 2011.

**Key words:** Islamism, jihadism, democracy, Maghreb